

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o rozkładzie i poborze podatków zarobkowego i dochodowego.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą powziętą dnia 16. Lutego b. r. w zeszłej kadencji, polecił Wysoki Sejm z powodu wniesionej przez dzierżawców w obwodzie Rzeszowskim petycji Wydziałowi krajowemu, by po zbadaniu ustaw o rozkładzie i wymiarze podatku dochodowego i wpływu ich na stosunki krajowe, przedłożył stosowne wnioski, a uchwałą z dnia 13. Marca b. r. odesłał Wysoki Sejm do Wydziału krajowego wniosek posła Trochanowskiego o obmyślenie odpowiedniejszego sposobu nakładania w Galicyi podatku zarobkowego od rzemiosł.

Oba te podatki, zarobkowy i dochodowy, są w ścisłym między sobą związku i powzajemnie się uzupełniają. Dochód z przemysłu i handlu ma być dotknięty równie jednym jak drugim. Wszystkie bez mała zarobkowości opłacające podatek zarobkowy, muszą płacić także i podatek dochodowy, który bez względu na wysokość dochodu nie może być niższy od trzeciej części opłacanego podatku zarobkowego. W wymierzony podatek dochodowy wlicza się opłacany z tej zarobkowości podatek zarobkowy. Z tąd też przepisy i postanowienia, dotyczące się jednego z tych podatków, oddziałują koniecznie i na drugi, i tylko łącznie ocenione być mogą.

Bezpośrednie opodatkowanie rzeczewistego czystego dochodu, jakkolwiek teoretycznie słuszne i sprawiedliwe, jest przecież w zastosowaniu niezmiernie trudne i niebezpieczne, bo wyśledzenie liczebnej wysokości dochodu natrafiać musi zawsze na wielkie przeszkody. A jeżeli wymierzony podatek nie odpowiada rzeczewistemu dochodowi, jeżeli dochód jest niższy, jakby wedle wymierzonego podatku być powinien, niszczy opodatkowanego, pozbawia go środków do życia, a w koniecznym następstwie zabija wszelką w kraju przedsiębiorczość. Dla tego czem mniej w jakim kraju rozwinięty przemysł i rękodzielnictwo, tem niebezpieczniejsze bezpośrednie opodatkowanie płynącego z tąd dochodu. Silnie rozwinięty przemysł może przeboleć uszczerbek, jaki mu niesprawiedliwy wymiar podatku zrobi, i takowy przy większym wyteżeniu powetować. W kraju jednakże, gdzie przemysł jest dopiero w rozwoju, gdzie rzecz można pierwsze nieśmiało stawia kroki, i dlatego szczególniejszej potrzebuje pieczy i zachęty, każde stosunkowo do rzeczewistego dochodu niesprawiedliwe wymierzenie podatku przeraża, odstrasza i rozwój przemysłu nie tylko tamuje, ale nawet wstecz cofa.

To tłumaczy te tak ogólne w kraju naszym narzekania na podatki zarobkowy i dochodowy. Przyczyną niechęci przeciw tym podatkom nie jest wysokość procentu podatkowego, bo dochód z ziemi i z domów przeszło cztery razy wyżej obłożony, lecz niesprawiedliwe częstokroć wymierzenia podatku względnie do rzeczewistego dochodu. A ledwie że nie każde takie niestosunkowe wymierzenie zagraża opodatkowanemu zaraz i niedostatkiem, bo zaprzeczyć się nie da, że prawie cała ludność nasza przemysłowa, szczególnie rzemieślnicza, jest rzeczywiście ubogą, i walczy ciągle o niezbędne potrzeby do życia.

Ten tak niski jeszcze stopień rozwoju przemysłowego u nas, usprawiedliwiały przy świadomości o niepodobiestwie postanowienia nicomylnych prawideł dla oznaczenia rzeczewistego dochodu twierdzenie, że należałoby znieść u nas zupełnie podatki zarobkowy i dochodowy, jako naszym stosunkom całkiem nieodpowiedne i materyalnemu rozwojowi kraju zagrażające. Ponieważ jednakże przewidywać można, iż

Rząd nie przystałby przy dzisiejszym stanie finansów na tak znaczną ofiarę, zdawało się Wydziałowi krajowemu, iż nie chcąc schodzić z drogi praktycznej, wypada mu się ograniczyć do zbadania, jakby przynajmniej wymiar tych podatków uczynić więcej sprawiedliwym i zabezpieczyć przeciw dowolności.

Prawodawstwa innych krajów nastęrczają w tym względzie licznych wzorów. Wydział krajowy nie mógł jednakże swobodnie z nich korzystać, bo zakreślone dyplomem październikowym i statutem dla Reprezentacji krajowej w rzeczach finansowych granice są bardzo ciasne.

Musił więc Wydział krajowy zastanowić się przedewszystkiem, czyliby pozostając w tych jakkolwiek ciasnych granicach, nie dały się uzyskać wzmiankowane rękojmie.

W tym celu zbadał Wydział krajowy istniejące co do tych podatków przepisy, i przekonał się, że jedne z nich są natury ustawodawczej i przedmiotem ustawodawstwa państwowego, a tem samem nsuwają się z pod kompetencji Reprezentacji krajowej, inne zaś czysto administracyjne, tak zwane przepisy o wykonaniu, które w każdej chwili zmienione być mogą i których zmiany, jeżeli stosunkom krajowym nie odpowiadają, Reprezentacja krajowa domagać się może i powinna. Przekonał się dalej Wydział krajowy, że niesprawiedliwość w wymiarach podatków pochodzi głównie z tych przepisów administracyjnych, a co więcej, że przepisy administracyjne pozmiały z wielką szkodą podatkujących postanowienia w drodze ustawodawczej, t. j. przez Najjaśniejszego Pana wydane.

Podatek zarobkowy zaprowadzono patentem z dnia 31. Grudnia 1812. Oznaczono w nim zarobkowości podatkowi podlegające i podzielono je na cztery działy. Każdy dział podzielono podług liczby mieszkańców miast lub wsi, w których zarobkowość się wykonywa, na klasy, a w każdej klasie ustanowiono pewną ilość stopni, i dla każdego stopnia oznaczono cyfrę stałego podatku.

Patent z dnia 29. Października 1849., zaprowadzający podatek dochodowy, podzielił dochód wedle źródła, z którego płynie, na trzy klasy, i dla każdej klasy ustanowił procent, którego z tego dochodu jako podatek ma być płacony.

Te postanowienia są natury ustawodawczej, a jako takie przedmiotem ustawodawstwa państwowego, i Wydział krajowy nie przedstawia Wysokiemu Sejmowi żadnego wniosku co do ich zmiany, jakkolwiek zataić nie może, że stosunki nasze krajowe czyniłyby zmiany i w tych także postanowieniach pożądanymi.

Przepisy o przydzielaniu pojedynczych zarobkowości do odpowiednich stopni podatku zarobkowego, równie jak przepisy o oznaczeniu dochodu dla wymiaru podatku dochodowego, można by uważać jako przepisy wykonawcze, wchodzące w zakres władz administracyjnych. Prawodawca nie chciał jednakże powierzać władzom administracyjnym oznaczania tych prawideł, ale w wzmiankowanych patentach sam je ustanowił. Politycznej władzy krajowej poruczył oznaczanie stopnia podatku zarobkowego dla pojedynczych zarobkowości na przedstawienie zwierzchności miejscowej, a do oznaczania dochodu dla wymiaru podatku dochodowego powołał komisye, które przy sprawdzaniu fasyj o dochodzie miały obowiązek używania jednego członka urzędu gminnego i dwóch mężów zaufania przez urząd gminny wskazanych z miejsca zamieszkania podatkującego, lub gdyby chodziło o przedsiębiorstwo, z siedziby przedsiębiorstwa, do rozstrzygnięcia zaś rekursów rozkazał zaprowadzić komisję krajową przy Namiestniku. Przepis wykonawczy Ministra Finansów z dnia 11. Stycznia 1850. rozporządził, że komisye okręgowe mają być mianowane przez Namiestnika i składać się z dwóch mężów zaufania, obznajomionych dobrze z stosunkami okręgu, z jednego urzędnika finansowego i z dwóch urzędników politycznych, z których jeden przewodniczy; że komisya krajowa składać się ma z referenta podatków bezpośrednich, z dwóch politycznych, z jednego finansowego i z jednego rachunkowego urzędnika, i że obie mają rozstrzygać większością głosów.

Widać z tego niewątpliwą staranność prawodawcy przy zaprowadzeniu wzmiankowanych podatków o sprawiedliwy wymiar tychże i o zabezpieczenie ludności od nadużyć i od dowolności podrzędnych organów.

Z biegiem czasu jednakże poczęto w tych najwyższych postanowieniach czynić szczyrby, z początku zwolna, dalej coraz śmielej, aż w końcu nic z nich nie pozostało i ludność widzi się dziś pozbawioną wszelkiej obrony przeciw fiskalizmowi, który się wzmógł w zatrważający sposób.

I tak co do podatku zarobkowego:

Rozporządzenie z dnia 21. Lipca 1850. każe podatek ten wymierzać prowizorycznie komisjom do wymierzania podatku dochodowego powołanym, a wymiar przedkładać władzy krajowej do potwierdzenia, podatek wymierzony jednakże prowizorycznie exekwować.

Rozporządzenie Ministra Finansów z 28. Lutego 1865. porucza czynności dotyczące się wymiaru podatku zarobkowego Inspektorom podatkowym, a wymierzanie urzędem obwodowym.

Rozporządzenie Dyrekcji finansowej krajowej z 29. Listopada 1855. orzeka, że zatrudnienia wolne nie potrzebujące koncesyi na wsi prowadzone dla zaspokojenia własnych potrzeb, albo przedstawiające się jako dochód uboczny wypływający z gospodarstwa, i wykonywane w tak małych rozmiarach, że nie dają bytu samoistnego, wolne są od podatku; kiedy powołany patent z roku 1812. wyraźnie postanowił, że profesye wolne tylko w miastach i o tyle, o ile dają samoistny byt mieszczański, ulegają podatkowi.

Rozporządzenie krajowej Dyrekcji Finansowej z 17. Stycznia 1863. przypisuje, że okoliczność, iż ktoś zarobkowość wolną, to jest niepotrzebującą koncesyi, wykonywa jako zajęcie uboczne i tylko czasem, i ciągnie z niej mniejszy zarobek jak dzienna zapłata wyrobnika, nie pociąga za sobą uwolnienia od podatku, jeżeli zatrudnienie to w ogóle daje byt mieszczański.

Rozporządzenie krajowej Dyrekcji finansowej z 7. Listopada 1862. każe dla oznaczenia klasy podatku wliczać w ludność miejscową, także i ludność obcą.

Co do podatku zaś dochodowego :

Rozporządzenie Ministra Finansów z 13. Listopada 1850. o kompetencji starostw powiatowych co do wymiaru podatku dochodowego, jakkolwiek nas tyczyłoby się nie powinno, bo starostw powiatowych u nas nie wprowadzono, przecież w Dzienniku ustaw krajowych zamieszczone, pozwala powoływać oprócz wzmiankowanych w Najwyższym patencie z roku 1849. mężów zaufania, których urząd gminny wskazuje, także i innych.

Rozporządzenie Ministra Finansów z 1. Września 1851. o czynnościach Inspektorów przy wymierzaniu podatku, także nas nie tyczące się, bo Inspektorów natenczas u nas jeszcze nie wprowadzono, równie przecież zamieszczone w Dzienniku ustaw krajowych przepisuje, że Inspektorowie mogą wzywać mężów zaufania, których patent z roku 1849. wzywać rozkazuje.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28. Lutego 1865. znosi komisję do wymierzania podatku dochodowego, a wymierzanie porucza urzędem obwodowym, przy których ustanowiono w tym celu Inspektorów podatkowych.

Cyrkularz krajowej Dyrekcji finansowej z 20. Września 1859. tłumaczy obwieszczone 14. Marca 1859. rozporządzenie Ministra Finansów z 19. Stycznia 1859., by przy dochodzeniu dochodu podatkowi podlegającego nie zaniedbywać wzywania mężów zaufania w ten sposób, że tam, gdzie stosunki faktyczne przełożonemu obwodowi, referentowi przy urzędzie obwodowym (Inspektorowi), lub przełożonemu urzędowi powiatowemu z własnego dostrzeżenia są wiadome, wzywanie mężów zaufania jest niepotrzebne.

W roku wreszcie 1865. zwijając urzęda obwodowe, oddano rozporządzeniem Ministra Finansów z 2. Października 1865. wymierzanie tak podatku zarobkowego jak dochodowego przełożonemu obwodowi, któremu przydzielono w tym celu Inspektorów i Podinspektorów podatkowych.

Przyszło tedy dziś do tego, że Inspektor stał się samowładnym panem. On oznacza klasę i stopień podatku zarobkowego, on wymierza podatek dochodowy, a podstawą tych orzeczeń są jego własne dostrzeżenia, i jeżeli żąda gdzie podpisania swych protokołów przez mężów zaufania, to czyni to tylko z łaski, i dla nadania swym własnym dostrzeżeniom więcej wagi w obec władz wyższych, bo zawzywani przez niego mężowie zaufania posiadają zaufanie nie podatkujących, ale Inspektora. On ich sobie dowolnie dobiera. Podpisywanie arkuszy płatniczych przez przełożonych obwodów jest tylko czezą formalnością. Wie to doskonale każdy, komu nie tajna urzędnicza manipulacja.

Zważywszy przytem, że w moc cyrkularza gubernialnego z dnia 16. Grudnia 1851. rekursa przeciw wymiarowi podatków dochodowego i zarobkowego rozstrzyga nie krajowa komisja, jak to przepisano było wzmiankowanym patentem, ale krajowa Dyrekcja finansowa, i przejrząwszy się w tej mnogości rozporządzeń i poleceń władz finansowych, z których wieje nieprzerwanie trwożliwość i obawa, by skarb państwa nie był skrzywdzony, nie można się dziwić, że fiskalizm zawładnął i zagłuszył sprawiedliwość. Udzielanie gorliwym Inspektorom nagród nie mało się także do tego przyczynia.

Czyli oprócz obwieszczanych w drukowanych zbiorach rozporządzeń Inspektorowie nie otrzymują nadto szczegółowych litografowanych instrukcyj i poleceń, nie przeznaczonych do powszechnej wiadomości, Wydział krajowy nie pozwala sobie twierdzić, jakkolwiek w powszechności zdanie to mocno jest zakorzenione.

Z wyvodu tego raczy Wysoki Sejm powziąć przekonanie, że utyskiwania i zażalenia na niesprawiedliwość w wymierzaniu podatków zarobkowego i dochodowego są niestety uzasadnione, i że stan ten zagraża wielce materyalnemu rozwojowi naszego kraju.

Zdaniem Wydziału krajowego nie da się temu inaczej skutecznie zaradzić, jak tylko oddaniem wymierzania podatków zarobkowego i dochodowego w inne ręce. Dopóki ono w rękach tych samych organów pozostanie, wszelkie usiłowania zostałyby bezowocne, bo duch fiskalizmu usunąć się nie da. Komu wymierzanie podatków tych uadal powierzyć, nie potrzebujemy daleko szukać. Wszak postanowienia patentu Najjaśniejszego Pana z r. 1849. prawnie obowiązywać nie przestały. Raczej zaprowadzone rozporządzeniami ministeryalnemi zmiany tych postanowień są nieprawne, a usunięcia tych zmian mamy wszelkie prawo domagania się.

Wypada zatem powrócić do przepisanych w wzmiankowanym patencie komisji okręgowych, a dla rozstrzygnięcia rekursów do komisji krajowej. Komisje te miałyby jednakże wymierzać nie tylko podatek dochodowy, ale równie i podatek zarobkowy, bo powzajemne na siebie oddziaływanie tych obydwóch podatków, jak to wyżej wykazano, czyni to koniecznem. Komisje musiałyby być ustanowione w każdym powiecie, a dwóch mężów zaufania z stanowczym głosem w nich zasiadających, wybierałaby Rada powiatowa. Zmienione obecnie stosunki, które nie mogą być nieuwzględnione, nsprawiedliwiają to odejście od postanowień patentu z roku 1849., które wybór tych mężów zaufania pozostawiały Rządowi. Przepisy wreszcie o przyzywaniu jednego członka zarządu gminnego i dwóch mężów zaufania przez urząd gminny wskazanych, z miejsca, w którym podatujący zarobkowość wykonuje, lub w którym jest siedziba przedsiębiorstwa, i przyznanie im głosu doradczego, należałoby w całości zatrzymać.

W składzie krajowej komisji Wydział krajowy proponuje zmiany o tyle tylko, o ile przydzielenie spraw stałego opodatkowania c. k. krajowym Dyrekcjom finansowym tego wymaga. Dodawania tym komisjom mężów zaufania Wydział krajowy nie wnosi, bo jest zdania, że przedewszystkiem komisje powiatowe dają podatującym rękojmię sprawiedliwości. Wyższa władza ograniczoną jest naturą rzeczy do przedstawień władzy miejscowej. Byłe komisje powiatowe były dobrze złożone, rekursa muszą być bardzo rzadkie, a w nadzwyczajnych razach i skład komisji krajowej, jak go przepisuje rozporządzenie ministeryalne z 11. Stycznia 1850., wydane w wykonaniu patentu z roku 1849., jest zaspokajający, zwłaszcza że prawo odwoływania się przyznane tylko podatującemu, nie zaś zastępcy skarbn.

W ustanowieniu komisji znajdują rękojmię podatujący, ale znajdzie ją także i Rząd. Wszak powzajemna ufność Rządu i rządzonych jest dzisiaj hasłem wszelkich urzędów.

Nadto ponieważ wszystkie zarobkowości, opłacające podatek zarobkowy wyjąwszy najniższych tegoż stopni, muszą podług postanowień patentu z roku 1849. płacić także podatek dochodowy, w wymiarze nie niższym jak trzecia część podatku zarobkowego, bez względu na rzeczewisty dochód, wypada koniecznie, aby opodatkowanie nie było przeciążające, postanowić, iż wyższym stopniem podatku zarobkowego może być tylko wtenczas zarobkowość okładana, jeżeli cyfra podatkowa tego stopnia wraz z dodatkiem $\frac{1}{3}$ wyrównywa przynajmniej dwudziestej części dochodu posiadanego przez tego, który zarobkowość tę wykonywa.

Wreszcie w myśl postanowienia patentu z roku 1812., iż profesye wolne w miastach tylko, i to o tyle, o ile dają samoistny byt mieszczański, ulegają podatkowi zarobkowemu, należy postanowić: iż po wsiach osoby, które w czasie wolnym od zajęć gospodarczych trudnią się jakimkoiwiek rzemiosłem, n. p. bednarką, szewstwem, krawiectwem i t. p., i do tego żadnej nie trzymają czeladzi, wolne są od opłaty podatku zarobkowego. Ograniczenie li tylko do profesji wolnych w naszych stosunkach nie wystarcza. Zarobek z tych wszystkich ubocznych zajęć jest rzeczewiście tak mizerny, iż żadnego opodatkowania nie zniesie. Są one więcej wygodą dla całej ludności wiejskiej, jak źródłem dochodu dla mniemanego rzemieślnika. Opodatkowanie tych zajęć jest w naszych stosunkach rażąca niesprawiedliwością, a dochód ztąd dla skarbu, pomimo wszelkiej bezwzględności wykonawczych organów, bardzo nieznaczny, prawdopodobnie nawet nie wystarczający na opłacanie odnośnych kosztów komisyjnych. Skarb więc Państwa istotnie na uwolnieniu tych zajęć od podatku zarobkowego nie straci, a ludność wiejska ogromnie zyska, bo zyska spokój i uwolnienie od napastliwych nieraz wymogów.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Raczy Wysoki Sejm na podstawie §. 19. statutu krajowego powziąć następujące uchwały:

„1. W celu zabezpieczenia mieszkańców od dowolności przy wymierzaniu podatku zarobkowego i dochodowego należy przywrócić przepisane Najwyższym patentem z 29. Października 1849. r. komisye miejscowe i komisye krajową, i tym komisjom poruczyć wymierzanie tak podatku dochodowego jak też i zarobkowego. Komisye miejscowe ustanowioneby były w każdym powiecie, i składałyby się z dwóch urzędników politycznych, z którychby jeden przewodniczył, z jednego urzędnika skarbowości i z dwóch mężów zaufania wybranych przez radę powiatową. Komisya krajowa przy boku Namiestnika do rozstrzygania rekursów i zażaleń, składałaby się z Wiceprezesa Namiestnictwa jako przewodniczącego, z dwóch urzędników politycznych, z referenta stałych podatków w c. k. krajowej Dyrekcji finansowej i z jednego urzędnika rachunkowości. Komisye uchwalałyby większością głosów, a w razie równości głosów rozstrzygałby przewodniczący. Komisye powiatowe miałyby obowiązek przyzywać do swych narad jednego członka urzędu gminnego, i dwóch przez urząd gminny wskazanych mężów zaufania z miejsca zamieszkania podatkującego, lub gdyby chodziło o przedsiębiorstwo, z miejsca siedziby takowego, którzyby mieli jednakże tylko głos doradczy.

2. Przy wymierzaniu podatku zarobkowego wyższy stopień (klasa) tego podatku wtenczas tylko może być zastosowany, jeżeli cyfra podatkowa tego stopnia wraz z dodatkiem $\frac{1}{3}$ stanowiącym najniższy wymiar podatku dochodowego, wyrównywa przynajmniej dwódziesiątej części dochodu, jaki trudniący się zarobkowością, o której opodatkowanie chodzi, posiada.

3. Mieszkańców wsi i miasteczek, którzy obok gospodarstwa rolnego trudnią się w wolnym od zajęć gospodarczych czasie jakim rzemiosłem, ale do tego nie trzymają żadnego czeladnika, nie należy pociągać do opłaty podatku dochodowego.

Leon Książę Sapieha,

Marszałek krajowy.

Grocholski,

Referent.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Lwów dnia 1. Grudnia 1866.



